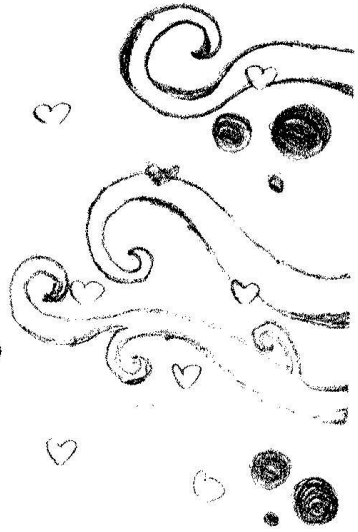
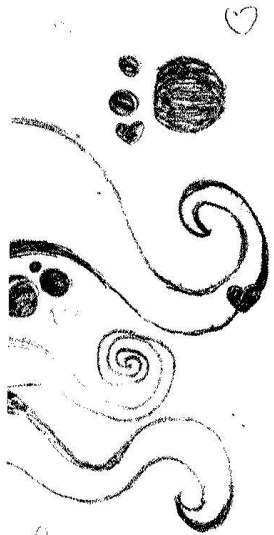


# Gimiek

Nr 4 (15)  
duty 2009



Walentynki <3  
14 lutego :)

NIEREGULARNIK

# 10 lutego 2009 - Dzień Bezpiecznego Internetu

10 lutego 2009 roku, już po raz piąty, Fundacja Dzieci Niczyje oraz NASK, realizatorzy unijnego projektu Saferinternet.pl, zorganizowali w Polsce Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI).

Ustanowiony on został z inicjatywy Komisji Europejskiej w 2004 roku w ramach programu „Safer Internet” który, ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w sieci.

W tym roku obchody DBI koncentrują się na problemie przemocy rówieśniczej w Sieci. Hasło tegorocznych obchodów DBI i związanej z nimi kampanii w mediach „Baw się w Internecie – BEZPIECZNIE” miał podkreślić pozytywny charakter Internetu, jego walory edukacyjne, rozrywkowe, ale jednocześnie przypominać, że najważniejsze jest bezpieczeństwo, świadomość zagrożeń i dbałość w Sieci o dobro zarówno własne jak i innych internautów.

W ramach międzynarodowych obchodów DBI zorganizował międzynarodowy quiz, w którym uczestniczyło ponad 6000 tysięcy dzieci i młodzieży w wieku 10-15 lat. Młodzi internauci odpowiadali na szereg pytań dotyczących przede wszystkim zasad bezpieczeństwa internetowego, ale również wiedzy ogólnej o Europie, jej kulturze i historii. Prawie połowa uczestników pochodziła z Polski.

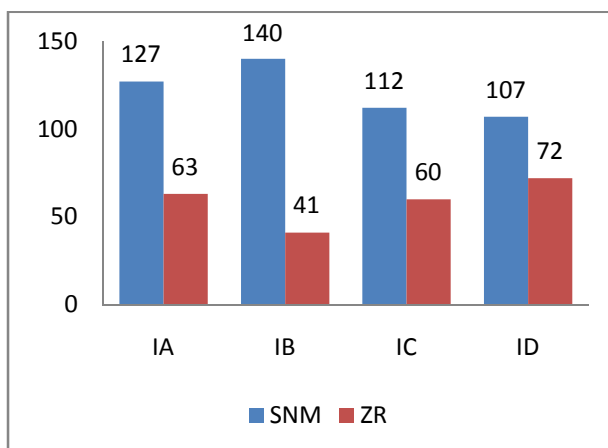
Do ubiegłorocznych obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu przyłączyło się 120 organizacji z 56 krajów. W ramach międzynarodowych obchodów DBI 10 lutego pod adresem [www.sidfair.org](http://www.sidfair.org) otwarta została wirtualna wystawa multimedialnych materiałów edukacyjnych na temat bezpieczeństwa w Internecie, wypracowanych przez organizacje z różnych krajów. Znajdą się tam także materiały edukacyjne powstałe w ramach projektu Saferinternet.pl. Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia tej wirtualnej ekspozycji do 24 lutego.

B.S.

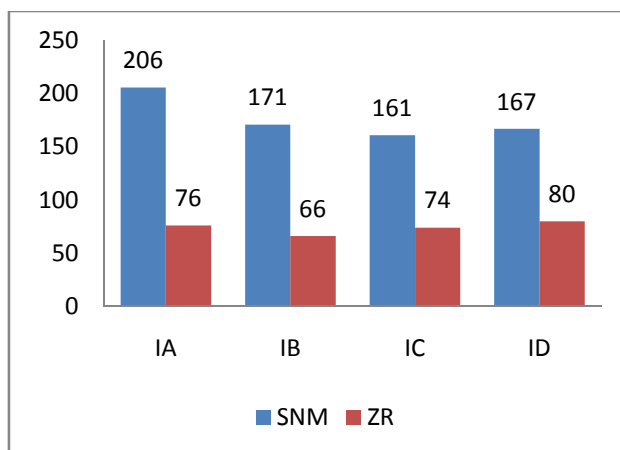
# SZKOŁA MARZEŃ

Już czwarty rok klasy I gimnazjum mają możliwość udziału w zajęciach Efektywnych Technik uczenia się. Wzorem lat poprzednich będziemy zamieszczać wyniki testów, mając nadzieję, że w ten sposób zmotywujemy naszych kursantów do włożenia jeszcze więcej wysiłku i pracy, aby osiągać jak najlepsze wyniki. To już ostatni rok zajęć, więc warto się starać i podobnie jak w latach poprzednich zdobyć nagrody w Gminnej Olimpiadzie Szybkiego Czytania, która odbędzie się w czerwcu.

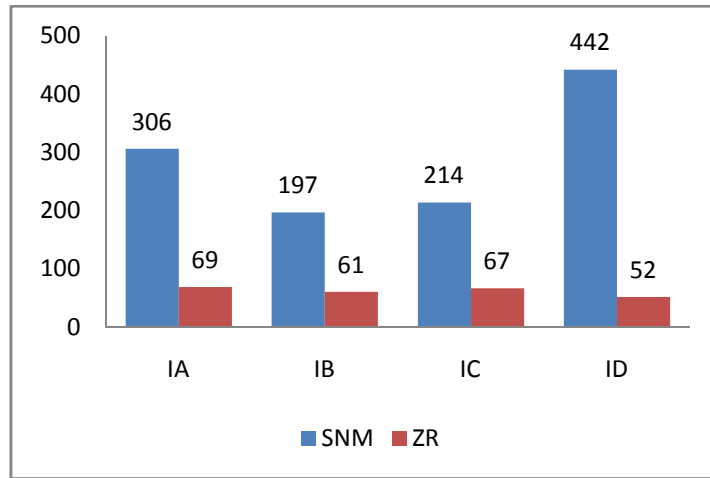
## Test I



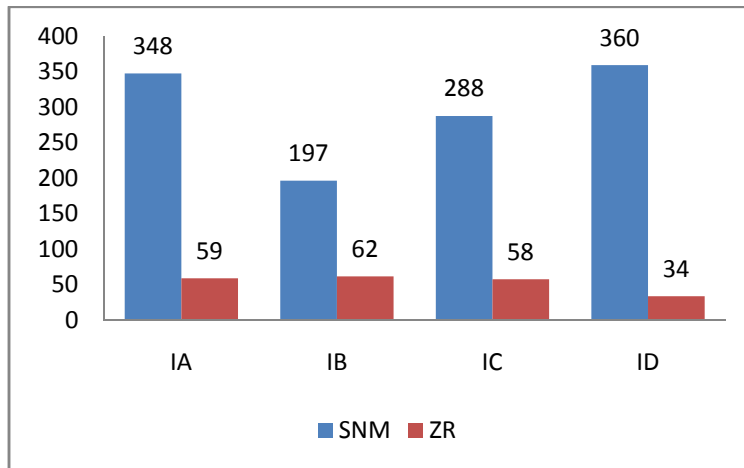
## Test II



Test III



Test IV



## OBOWIĄZKI UCZNIA NASZEJ SZKOŁY

Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Nowej Iwicznej mają OBOWIĄZEK:

- przestrzegania statutu i regulaminów szkoły,
- systematycznego i aktywnego uczestniczenia w procesie edukacyjnym życiu szkoły,
- odnoszenia się z szacunkiem do nauczycieli, wychowawców oraz innych pracowników szkoły,
- właściwego odnoszenia się do koleżanek i kolegów,
- odpowiedzialności za własne zdrowie, życie i rozwój,
- godnego reprezentowania swojej szkoły,
- dbałości o wspólne dobro szkoły; ład, porządek i mienie szkolne,
- podporządkowanie się zaleceniom Dyrektora , nauczycieli i innych pracowników szkoły
- uczeń zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez siebie szkody lub pokrycia kosztów naprawy
- uczeń jest zobowiązany do dbania o bezpieczeństwo własne i swoich kolegów,
- uczeń nie pali tytoniu, nie pije alkoholu, nie używa narkotyków ani innych środków odurzających, oraz nie namawia do tego innych
- uczeń jest zobowiązany do przychodzenia do szkoły w ubraniu czystym i schludnym ( zakrywającym brzuch, dekolt i plecy) oraz do poruszania się po szkole w obuwiu zmiennym,
- uczniowie nie malują włosów, paznokci, nie robią makijażu, nie noszą biżuterii mogącej stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa swojego i innych,
- uczniom obowiązuje bezwzględny zakaz włączania telefonów w czasie zajęć lekcyjnych,
- zabrania się fotografowania, nagrywania i filmowania nauczycieli i uczniów bez ich zgody i wiedzy.

Na podstawie statutu

Opracowała Agnieszka Huber

# Francuscy goście

Dnia 10 lutego nasza szkoła w ramach wymiany uczniowskiej organizowanej przez gminę Lesznowola w swoich progach zagościła grupę judoków francuskich. Przyjechali do nas około godziny 11.00 i pokierowani zostali na salę gimnastyczną, gdzie odbywał się III English Song Festival. Po obejrzeniu wyczynów naszych szkolnych piosenkarzy czekało na nich jeszcze wiele innych atrakcji. Po zjedzeniu pysznego obiadu uczestniczyli w zajęciach origami. Około godziny 14, pani Hadryś przeprowadziła dla nich lekcję języka polskiego, na której w skrócie poznali kulturę polską oraz próbowali swoich sił w języku polskim. Gdy jedna grupa walczyła z 'ż', 'sz', 'cz' druga zmagiała się na boisku z naszymi uczniami. Gdy obie grupy zaliczyły już polski i w-f około godziny 16 mieli chwilę odpoczynku od rozrywek jakie zaplanowała dla nich szkoła. Na koniec zorganizowano gry elektroniczne i trening judo z panem Arturem Brzezińskim. W naszej szkole musiało im się naprawdę podobać, bo opuścili ją około 19-20. Byli u nas tylko dzień, ale w Polsce byli dłużej i zwiedzali zabytki i miasta naszego kraju.

Specjalnie dla was drodzy czytelnicy, przeprowadziliśmy z naszymi gośćmi krótki wywiad. Odbyło się to w zabawnej atmosferze, i z miłymi ludźmi. Uczestnikami wywiadu była Marin, i Antoine.

1. Hej, Opowiedzcie nam coś o sobie, jak macie na imię? Ile macie lat? I jak długo trenujecie judo?

M: Nazywam się Marin, mam 15lat, judo trenuję od drugiego roku życia. (śmiej)



A: Ja z kolei mam na imię Antoine, mam 13lat, i judo uprawiam od 5lat.

2. W jakim celu przyjechaliście w nasze skromne progi?

M&A: Jesteśmy tutaj ze względu na realizację programu partnerstwa państw, finansowanego przez Unię Europejską. W waszej szkole będziemy także brać udział w zawodach judo.

Zostajemy tutaj w Polsce na tydzień. (Szeroki uśmiech)

3. Gdzie nocujecie podczas waszego pobytu?

M&A: Obecnie mieszkamy w domu parafialnym w Magdalence. Bardzo przyjemne miejsce.

4. Z jakiej części Francji pochodzicie?

M&A: La Vendee, to jest zachodnia część Francji. Jak będziecie w pobliżu to zapraszamy do nas. (Chichot)

5. Jak spędziliście dzisiejszy dzień w naszej szkole?

M&A: Oglądaliśmy English Song Festiwal, było super, naprawdę, większość z was świetnie śpiewa, potem byliśmy na lekcji języka polskiego, też było ciekawie, macie dość trudny język. Graliśmy też na waszej Sali w gry zespołowe, było zabawnie, i dostaliśmy medale, taka mała pamiątka z waszej szkoły. (Hahaha) na koniec był też trening judo, bardzo nam się podobał.

6. Co Wam najbardziej się u nas spodobało?

M&A: Trening z panem Arturem Brzezińskim, chłopakom polskie dziewczyny. I to że tak dużo jemy, raz pączki, potem obiad, mnóstwo tego, ale i tak wszystko jest pyszne.

7. Czy jest coś w naszej szkole, czego nie ma u was?

M&A: We Francji, w przeciwieństwie do Polski, nie ma czegoś takiego, że gimnazjum i szkoła podstawowa jest razem.

8. Czy zwiedzaliście do tej pory jakieś miejsca w Warszawie?

M&A: O tak, byliśmy w Pałacu Kultury i chodziliśmy z przewodnikiem po Starówce.

9. Dziękujemy za miłą rozmowę, i życzymy miłej zabawy.

M&A: My również, Dzięki za wszystko. Pa.

Ania Jankiewicz

Ewelina Lewandowska

Ola Mamak

# Miara miłości jest miłość bez miary

Umiłowanie kogoś, gorące uczucie? Namiętne...Szczerze, głębokie....Może. Głębokie i dozgonne? Właśnie takiej miłości pragniemy, chcemy kochać i być kochanymi. Może wstydzimy się powiedzieć „Kocham go ponad wszystko za niego mogę umrzeć”, bo to staroświeckie, niemodne. Nie ma na świecie nic piękniejszego niż miłość, prawdziwa. Od pradawnych czasów mówi się każdemu ze każdy ma swoją drugą połówkę. Wierz w to, może któregoś dnia spotkasz właśnie ją/jego i serca Wam oszaleją ze szczęścia. Czasem trzeba odrobinę cierpliwości. Zapewne każda z nas ma swój ideał, duże oczy, wysoki, brązowe włosy to jest to! Heh, to i tak się zmieni. Często wymarzonego partnera porównujemy z gwiazdami, przykładem może być Robert Pattinson, to dopiero ciacho, dla niektórych rzecz jasna. Piękało ci już serduszkę? Gnałaś na spotkanie? Czekącaś z utęsknieniem na sms od NIEGO? Cieszyłaś/eś się z nim/nią? Płakałaście razem? Potem nagle coś zgasło? Dlaczego? Serce nie sługa. Pojawił się ktoś inny, i kolejny związek na miesiąc dwa. Jak odróżnić zauroczenie od prawdziwej miłości? Podkochiwanie się od kochania? Spoko. Jeżeli jesteście sobie pisani nie przegapicie tego. Wyda się to nudne, ale miłość jest jak rzeka, nigdy nie gaśnie tylko przekształca się i uspokaja. Początek to rwący potok, a potem leniwa i potężna rzeka. Ciekawe. Czy miłość jest do końca życia? To zależy jedynie od nas, miłość wymaga troski, pielęgnacji, to jak roślinką, jak nie podlejesz jej, uschnie, jak ją za dużo razy podlejesz zgnije. Ale co dostajemy w zamian? Jeden mały drobiazg, szczęście.

Jesteśmy nastolatkami, czujemy się samotni, chcemy pokochać i być kochanymi natychmiast tu i teraz. Nie chcemy czekać długo na prawdziwą miłość. I do tego jeszcze te wątpliwości: „A jeżeli go nie znajde?” Albo „Zostawił mnie dla mojej przyjaciółki” (Pamiętaj czasem przyjaźń jest ważniejsza zwróć na to uwagę) „Jestem brzydka” Pamiętajcie, każdy jest na swój sposób ładny, każdy szczegół nas wyróżnia. Czasem za przeciętnym wyglądem kryje się fascynujące wnętrze. Zanim odstawisz kogoś na bok, rzuć okiem na niego jeszcze raz. Myślisz, że jest z tobą coś nie tak, Jesteś nieśmiała? Nie przejmuj się, chłopcom podobają się nie tylko te krzykliwe, z tupetem. Wielu woli spokojne i nieśmiałe. Boisz się podejść do niej, bo myślisz, że Cię wysmieje? Dopóki nie spróbujesz nie dowiesz się tego. Wrogiem miłości jest kalkulacja, wyrachowanie. 14 Lutego były Walentynki, dzień zakochanych. Pamiętaj jednak że kochać trzeba każdego dnia.



# Walentynki

*Moim zdaniem*

Hmmm... Wbrew pozorom artykuł o walentynkach to wcale nie prosta sprawa. Cóż można gimnazjalistom o tym drobnym święcie 14 lutego napisać? Przecież nie same banały w stylu „jest to dzień zakochanych”, albo inne „dominuje kolor czerwony i motyw serc”. Tak więc co? Walentynki w Polsce nie przedstawiają zbyt wielkiej wartości historycznej, gdyż jest to jedno z tych świąt zapożyczonych z kultury angielskiej.

Faktem jest, że zazwyczaj walentynki działają na nas raczej pozytywnie. Obchodzone w środku zimy rozsyłają nagle trochę tego, fakt – kiczowatego, ale jednak trochę ciepła. Te wszechobecne serduszka, róże, kwiatki, misiaki... Właściwie to jest nic, ale raczej ciężko nie przyznać, że ta cała komercyjność walentynek jest nawet urokliwa, na swój sposób.

Nazwa tego święta pochodzi oczywiście od św. Walentego – patrona chorych na padaczkę. Jego żywot nie był raczej związany z zakochanymi, i właściwie nie wiem dlaczego urósł do rangi „patrona zakochanych”. Może tu chodzi tylko o datę – tyle że święto rzymskiej bogini małżeństwa, od której to święto zakochanych mogło wziąć początek, przypadało na dzień następnego – 15 lutego. Czy zakładać, że wkradł się jakiś błąd?

Nie wiem. Wiadomo, że walentynki są czternastego i już.

Dla niektórych jest niezrozumiałe, dlaczego święto zakochanych jest w zimie. W końcu przecież dużo bardziej przyjemne byłoby latem. Ale wyobrażacie sobie ten cały kicz w czerwcu na przykład? Nikt by przecież nie dostrzegł, i co by z tego było? A w zimie nie byłoby takiego „jednego ciepłego dnia”.

Wielu twierdzi, że to „święto” jest zupełnie niepotrzebne. Otóż psychologia ludzka zazwyczaj mówi inaczej. W końcu są te walentynki, a to mówi samo za siebie – gdyby nie miało żadnego sensu ani znaczenia to nie byłoby takim dobrym pretekstem do zbijania kasy. Gdyż ludzie potrzebują „trochę ciepła w środku zimy”. W dodatku świetny jest to dzień dla wszelkich par. Nie dość, że oni mają jakby pretekst do świętowania wspólnie to właściciele różnych sklepów z upominkami, oraz kafejki i restauracyjki mają zapewnioną jakąś klientelę. Wszyscy są zadowoleni.

Mimo, iż chciałabym napisać coś jeszcze o tym czternastym lutego, to jednak ciężko znaleźć jakiegokolwiek ciekawostki na temat walentynek w Polsce. Tak bywa już ze świętami przeniesionymi niedawno z innych kultur. Ale nic. Mogę na zakończenie opisać kilka symboli walentynek:

-Kupidyny (inaczej amorki) – istoty wyglądające jak dzieci ze skrzydełkami i strzelające ze złotego łuku sercowymi strzałami sprawiają, że ludzie się zakochują... słodkie, prawda? Owe postacie wywodzą się z kultury greckiej, gdzie były dziećmi bogini piękności – Afrodyty...

-Czerwone serca i serduszka – I już wiadomo o co chodzi ;)

-Czerwone róże – przyjęło się, że na znak miłości wręcza się właśnie takie kwiaty, a więc nic dziwnego, że znalazły się w symbolach walentynek.

Wiadomo, oczywiście, że tego dnia wszyscy zakochani wysyłają kartki z życzeniami i wyznaniem miłości, nierzadko wierszowanymi..O tych wszechobecnych słodkich lizakach w kształcie serca i takich bombonierek nie wspomnę... Po prostu urokliwa komercha na całego. I to właściwie na tyle, co mogę o walentynkach napisać.

Dziękuję za przeczytanie.

Ada Biernacka II a



# NASZA TWORCZOŚĆ

Jutro

*Otrzyj bezbarwną łzę –  
już nie płacz.*

*Jutro ci pomogę.  
Jutro, bo dzisiaj jeszcze  
tego nie potrafię...*

*Ale właśnie jutro pomalujemy  
razem twoją tęczę.*

*Zobacz tylko, jak w tym  
małym słowie kryje się  
wielka Nadzieja:*

*Już jutro pomalujemy razem  
Twoją tęczę. Szarą tęczę istnienia.*

*Magda Oślak*

*Wiedząc, że wielu z Was fotografuje, chcielibyśmy zachęcić do zamieszczania swoich prac w Gimku. Dziś prezentujemy fotografie Kamila Reszki.*



## Postanowienia Noworoczne

Od początku roku minęły niecałe 2 miesiące a już część naszych postanowień została zapomniana... Tylko nieliczne wcielane są w życie. Bywają różne, jednak zdecydowana większość wymaga pewnego wysiłku, niekiedy determinacji by stały się rzeczywistością... Postanowienia noworoczne. Oto niektóre z nich, przedsięwzięte przez uczniów naszej szkoły:

*<W tym roku postanowiłam być po prostu szczęśliwa>*

*<Przestane się spóźniać>*

*<Będę odrabiać lekcje>*

*<Więcej czasu będę spędzać na nauce> (najpopularniejsze)*

*<poprawię oceny>*

A co z Twoimi postanowieniami??? Jeśli udało ci się spełnić choć część to gratulujemy, jeśli nie-życzymy wytrwałości i chęci, abyś pod koniec grudnia był z siebie dumny.

Marysia Wronek II A Gim



Zachęcamy wszystkich uczniów do włączania się w tworzenie GIMKA. Swoje teksty możecie przesyłać na adres: [GIMEK@interia.eu](mailto:GIMEK@interia.eu), lub przynosić do pani Barbary Szewczak.

Redakcja GIMKA: Piotr Januszewski, Ania Jankiewicz, Ewelina Lewandowska, Marysia Biczysko, Kamil Reszka, Rafał Król, Ada Pogodzińska, Marysia Wronek, Zuzia Soszyńska, Ada Biernacka Magda Oślak, Kinga Wierzgała, Dominika Popis

Opiekun: Barbara Szewczak

Numery archiwalne GIMKA znajdziecie w bibliotece szkolnej oraz na stronie internetowej szkoły:

<http://www.zspwni.w-l.pl/gazetka.html>

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych tekstów i zastrzega sobie prawo do nadawania tytułów tekstom, które ich nie posiadają oraz zmiany tytułów i treści.

Redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji artykułów na stronie internetowej szkoły.